



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1982)

140. posiedzenie
Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi
w dniu 27 stycznia 2011 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr/..... z dnia [...] zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1290/2005 w sprawie finansowania wspólnej polityki rolnej i uchylającego rozporządzenia Rady (WE) nr 165/94 i (WE) nr 78/2008 – KOM (2010) 745.
2. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1234/2007 w odniesieniu do norm handlowych – KOM (2010) 738.

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 35)

(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Jerzy Chróścikowski oraz zastępca przewodniczącego Ireneusz Niewiarowski)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Rozpoczynam sto czterdzieste posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Witam na posiedzeniu ministra rolnictwa, pana Nalewajka. Witam również pana dyrektora Goszczyńskiego oraz panią towarzyszącą...

(Głos z sali: Dyrektor Madej.)

Madej. Jeszcze nie doszła tutaj lista. Witam państwa, panów senatorów, pracowników Biura Legislacyjnego i sekretariatu.

Pragnę przypomnieć, że dzisiaj w programie są dwa punkty.

Punkt pierwszy: wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady nr 1290/2005 w sprawie finansowania wspólnej polityki rolnej i uchylającego rozporządzenia Rady nr 165/94 i nr 78/2008 – KOM (2010) 745.

Punkt drugi: wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady nr 1234/2007 w odniesieniu do norm handlowych – KOM (2010) 738.

W związku z tym, że rozpatrzenie tych wniosków jest sprawą pilną, musimy to w trybie pilnym przedłożyć Komisji Spraw Unii Europejskiej, stąd nasze dzisiejsze posiedzenie. Najprawdopodobniej drugą część tego posiedzenia odbędziemy wspólnie z Komisją Spraw Unii Europejskiej 2 lutego. Godzinę jeszcze ustalimy.

Panie Ministrze, prosiłbym o omówienie pierwszego punktu.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk: Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Senatorowie, jeśli pan przewodniczący pozwoli, to poprosiłbym panią dyrektor.)

Proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Finansów
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Grażyna Madej:**

Grażyna Madej, zastępca dyrektora Departamentu Finansów.

Rozporządzenie zmieniające rozporządzenie nr 1290/2005 w sprawie finansowania wspólnej polityki rolnej dotyczy dostosowania do art. 290 i 291 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Zgodnie z tymi przepisami Komisja została uprawniona

do wydawania aktów delegowanych, to jest quasi-legislacyjnych, i aktów wykonawczych. Dotychczas zamiast aktów delegowanych były wydawane wytyczne, które nie były konsultowane z państwami członkowskimi, a zatem akty delegowane, które teraz będą wydawane, są o tyle dla nas korzystniejsze, że państwa członkowskie będą mogły zgłaszać swoje uwagi do tych aktów delegowanych.

Wśród aktów delegowanych, które proponuje się w rozporządzeniu, są akty dotyczące: określenia minimalnych wymogów w zakresie udzielania akredytacji agencjom płatniczym i jednostkom koordynującym, a także nadzoru jednostek koordynujących nad agencjami płatniczymi; określenia zasad dotyczących wyznaczania i zakresu obowiązków jednostki certyfikującej; przyjęcia zasad dotyczących zmniejszania płatności dla państw członkowskich – chodzi tu o te płatności, które są wypłacane po terminie; określenia zasad rozliczania rachunków przez państwa członkowskie tak, aby nie było wątpliwości, że są one jednolicie stosowane we wszystkich krajach członkowskich; ustalenia obowiązków państw członkowskich w zakresie stosowania przepisów odnoszących się do odzyskiwania środków, które zostały wypłacone beneficjentom nienależnie, na przykład gdy okazało się to po kontroli; ustalenia warunków i zasad dokonywania kompensat pomiędzy dochodami a wydatkami z Europejskiego Funduszu Rolniczego Gwarancji i Europejskiego Funduszu Rolniczego Rozwoju Obszarów Wiejskich; ustalenia zasad w zakresie obowiązku współpracy pomiędzy Komisją a państwami członkowskimi tak, aby usprawnić ten system współpracy; określenia zasad zapewniających finansowanie wydatków z Europejskiego Funduszu Rolniczego Gwarancji w zakresie interwencji rynkowej; ustalenia zasad dokonywania płatności w przypadku, gdy budżet Unii Europejskiej nie został jeszcze przyjęty, a państwa członkowskie ponoszą różne wydatki; zapewnienia przejrzystości wykorzystania środków Europejskiego Funduszu Rolniczego Gwarancji i Europejskiego Funduszu Rolniczego Rozwoju Obszarów Wiejskich poprzez publikację wykazu beneficjentów i określenie zasad publikowania tych wykazów – w związku z wyrokiem Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości wykaz ten musi być odpowiednio zmieniony w stosunku do tego, jaki został umieszczony w przepisach rozporządzenia nr 1290/2005 w sprawie finansowania wspólnej polityki rolnej.

Akty wykonawcze, do których wydania będzie uprawniona Komisja Europejska, dotyczą określenia zasad działania jednostek koordynujących – w przypadku aktów delegowanych były to minimalne wymogi, a tutaj są to zasady działania – dostosowań płatności bezpośrednich na mocy rozporządzenia nr 73/2009 oraz ustalenia warunków odnoszących się do zawartości, przedstawiania i dostosowania planów rozwoju obszarów wiejskich.

Pozostałe propozycje dotyczą utraty mocy przez niektóre przepisy, odnoszące się na przykład do teledetekcji i jej finansowania. Umieszczono też przepisy doprecyzowujące lub wprowadzające niewielkie zmiany.

Rząd przyjął takie stanowisko, że nie wnosi zastrzeżeń do tego rozporządzenia, ponieważ jest to rozporządzenie międzyinstytucjonalne. Dotyczy to również rozporządzenia nr 1290/2005. To są najważniejsze informacje, jeśli chodzi o ten akt. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy pan minister chciałby jeszcze coś dodać, czy mam już otworzyć dyskusję?

Jeśli można poprosić panią z Komisji Spraw Unii Europejskiej, która reprezentuje komisję, by odniosła do opinii się w kilku słowach...

**Analityk w Dziale Spraw Unii Europejskiej
w Biurze Spraw Międzynarodowych i Unii Europejskiej
w Kancelarii Senatu
Barbara Wieliczko:**

Ja przygotowałam stanowisko dotyczące zgodności, a właściwie braku zgodności tych zapisów z zasadą pomocniczości. Można się tutaj spierać, czy tu rzeczywiście chodzi o zasadę pomocniczości, czy zasadę proporcjonalności, ale problem polega na tym, że zgodnie z art. 290 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej w drodze aktów delegowanych mogą być przyjmowane jedynie akty, które dotyczą kwestii innych niż istotny element aktu prawodawczego.

Uważam, że takie kwestie, jak rodzaj wydatków kwalifikujących się do finansowania przez Unię Europejską i warunki ich zwrotu, warunki kwalifikowalności i warunki obliczania płatności oraz warunki ograniczania i zawieszania płatności dla państw członkowskich, czyli to wszystko, co jest zawarte w art. 40a projektu rozporządzenia, o którym mówimy, nie są to nieistotne elementy aktu prawodawczego. W związku z tym nie powinny one być określone w drodze aktów delegowanych, lecz w drodze aktów wykonawczych. Jeżeli chodzi o akty wykonawcze, to państwa członkowskie współuczestniczą w przygotowywaniu tych regulacji, a tym samym mają większy wpływ na ostateczny kształt tych regulacji niż w przypadku aktów delegowanych. Stąd moje zastrzeżenia dotyczące tego rozporządzenia.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy pan minister chciałby do czegoś się odnieść?

Proszę, pani dyrektor Madej.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Finansów
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Grażyna Madej:**

Warunki kwalifikowalności wydatków w zasadzie są określone rozporządzeniami wykonawczymi. Akty delegowane będą przedmiotem rozpatrywania na posiedzeniach komitetu rolniczego Unii Europejskiej i one będą jeszcze omawiane. Gdyby były jakieś niezgodności w tym zakresie, to oczywiście będą zgłaszane przez stronę polską. Poszczególne przepisy rozporządzeń unijnych określają te elementy, które pani wskazała w swojej opinii. Dziękuję.

**Analityk w Dziale Spraw Unii Europejskiej
w Biurze Spraw Międzynarodowych i Unii Europejskiej
w Kancelarii Senatu
Barbara Wieliczko:**

Właśnie w przypadku aktów delegowanych nie występuje komitet rolniczy, on występuje tylko w przypadku aktów wykonawczych. Zresztą to można zobaczyć przez analogię do tego, jakie jest stanowisko rządu w przypadku drugiego z dzisiaj omawia-

nych rozporządzeń. W stanowisku rządu podkreśla się, że uprawnienia do przyjmowania aktów delegowanych, które przyznano Komisji, są zbyt daleko idące. To oczywiście moja opinia, że rozporządzenie nr 745 nadaje Komisji Europejskiej zbyt daleko idące uprawnienia.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.
Proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Finansowego
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Grażyna Madej:**

Zgodnie z art. 42c projektu rozporządzenia Parlament Europejski i Rada mogą wyrazić sprzeciw wobec aktu delegowanego. Nie ma tu więc takiego niebezpieczeństwa. I zwykle jest tak, że jeśli nawet nie byłoby to analizowane na posiedzeniu komitetu, bo zanim Rada rozpatruje zagadnienie, jest ono analizowane na posiedzeniu komitetu – więc jeśli sprawa nie byłaby rozpatrywana na posiedzeniu komitetu, co nie wydaje mi się możliwe, aby tak się mogło zdarzyć, to zawsze można zgłosić swoje zastrzeżenia Radzie, bo na spotkania Rady również przygotowane są stanowiska. Rada w ciągu dwóch miesięcy może więc zgłosić zastrzeżenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

**Analityk w Dziale Spraw Unii Europejskiej
w Biurze Spraw Międzynarodowych i Unii Europejskiej
w Kancelarii Senatu
Barbara Wieliczko:**

Tak, zgadzam się z tą opinią. W każdym z tych rozporządzeń i jeszcze w innych rozporządzeniach, które wkrótce będziemy omawiać, jest to zastrzeżenie, że Parlament rzeczywiście może w ciągu dwóch miesięcy zareagować na zapisy, które uznaje za niewłaściwe. Niemniej jednak, na co wskazują zresztą też inne stanowiska rządu w sprawach rolniczych, postępujemy ostrożnie, obawiając się, że te zapisy mogą stanowić krok do nadania w przyszłości Komisji Europejskiej zbyt dużych uprawnień. To jest oczywiście bardziej kwestia odczuć.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Proszę państwa, ja chcę przypomnieć, że ta debata nie pojawia się po raz pierwszy. Chcę przypomnieć, że poprzednie rozporządzenia dotyczące wspólnej polityki rolnej były tematem debaty naszej komisji, Komisji Spraw Unii Europejskiej oraz Senatu. Wtedy przyjęliśmy, że akty delegowane naruszają zasadę pomocniczości. Pani

dyrektor zaproponowała zaś nową myśl i ja nie wiem, jak mam traktować dzisiejszą wypowiedź, jakby podważającą nasze dotychczasowe prace, a rząd wyraził stanowisko... Chciałbym więc usłyszeć od pana ministra, czy pan minister, jako osoba reprezentująca rząd, wycofuje się z wcześniejszych decyzji i czy uważa, że sugestia pani dyrektor jest tutaj na miejscu. Oczekuję stanowiska pana ministra.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Tadeusz Nalewajk:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Trudno mi się do tego odnieść. Ja się z tymi tematami dopiero zapoznaję, jestem kontynuatorem. Z tego, co wiem, to im niższy akt, tym mamy więcej do powiedzenia, zaś w przypadku aktów delegowanych składamy wnioski na forum Rady czy Parlamentu Europejskiego.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Myślę, że odpowiedzi powinien udzielić pan minister i nie chciałbym, żeby komisja odpowiadała... Rozumiem jednak, Panie Ministrze, że w tej chwili nie ma pan stanowiska...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk: To znaczy, Panie Przewodniczący...)

...podtrzymuje pan poprzednie stanowiska, bo inaczej to...

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Tadeusz Nalewajk:**

Przeczytam następujące stanowisko rządu...

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: I pan minister to przyjmuje...)

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej nie wnosi zastrzeżeń do projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie nr 1290/2005 w sprawie finansowania wspólnej polityki rolnej i uchylającego rozporządzenia Rady nr 165/94 i nr 78/2008.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Przyjmuję do wiadomości, że to jest stanowisko rządu.

Czy ktoś z panów senatorów chciałby zabrać głos?

Proszę, Panie Senatorze Wojciechowski.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Ministrze!

Czy będzie jakaś różnica w naszych prawach i obowiązkach w zależności od tego, czy zachowanie zasady pomocniczości zostanie uznane przez naszą Izbę i nie tylko, czy też nie zostanie uznane? A rozumiem, że jeżeli nie jest zachowana zasada pomocniczości, to w takim razie może jest tu jakaś zasada, nie wiem, przeszkadzalności. Czy zmienia się nasze

uprawnienia, nasze możliwości działania w zależności od tego, czy generalnie zostanie uznane zachowanie zasady pomocniczości, czy też ten akt będzie musiał zostać w jakiś sposób zmieniony, przekształcony w akt wykonawczy, jak rozumiem? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy pan minister chciałby się odnieść do tego?

Pan dyrektor Goszczyński, proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

Dariusz Goszczyński:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze! Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Do tej pory, oprócz rozporządzeń Rady... Komisja miała prawo do wydawania rozporządzeń Komisji. Przedstawiciele państw członkowskich brali czynny udział w wydawaniu rozporządzeń Komisji w ramach komitetów zarządzających. Wspólna praca odbywała się na tym niskim poziomie, na którym państwa prezentowały swoje opinie odnośnie do propozycji legislacyjnych Komisji.

Po przyjęciu traktatu z Lizbony wprowadzono nową kategorię – akty delegowane. W tej chwili sytuacja wygląda tak, że nie jest jeszcze do końca jasna rola państw członkowskich na tym niższym poziomie. Nie wiadomo, czy to będzie w ramach komitetu, czy inaczej. Mówi się o powołaniu specjalnej rady, specjalnego ciała opiniodawczo-doradczego, ale sposób wyboru tego ciała czy też osób, które w nim będą pracowały, nie jest jeszcze określony. Nie wiadomo jeszcze do końca, jak na tym niższym poziomie będzie się pracować. W rozporządzeniach wszędzie tam, gdzie jest delegacja do wydania aktu delegowanego, jest wprowadzona formuła, że państwa członkowskie na poziomie Rady, czyli Rada oraz Parlament Europejski, w terminie dwóch albo trzech miesięcy mogą zgłosić sprzeciw do danego rozporządzenia.

Tak więc na tym wyższym poziomie na pewno już w tej chwili będzie można składać sprzeciw. Rozmawiałem z przedstawicielami Komisji na temat tego, jak oni zamierzają procedować, tak żeby się dowiedzieć, jakie Komisja będzie miała podejście. Odpowiedź była taka, że przygotowując akt delegowany, Komisja będzie musiała bardzo dokładnie poznać stanowiska, odczucia poszczególnych państw członkowskich po to, żeby wydać taki akt delegowany, który będzie odpowiadał większości. Przedstawiciele Komisji zdają sobie sprawę z tego, że jeśli tego nie uczynią, to napracują się na darmo, ponieważ ten akt delegowany zostanie uchylony.

To jest sprawa procedur. Natomiast inną kwestią jest zakres merytoryczny aktów delegowanych. Tak, jak pani doktor powiedziała, art. 290 mówi o sprawach innych niż istotne, jeśli chodzi o wydawanie aktów delegowanych, i to może być subiektywne – dla jednego państwa dana sprawa może być istotna, a dla innego mniej istotna. Uważamy, że w niektórych przypadkach do wydania aktu delegowanego są skierowane sprawy istotne i na to nie chcemy się zgodzić. Chcielibyśmy, aby to było jednoznacznie wpisane do rozporządzenia Rady, ewentualnie robione w formie rozporządzeń Komisji, bo wtedy wiemy, że od samego początku będziemy nad tym rozporządzeniem pracować.

Odniosę się również do pytania dotyczącego takiego horyzontalnego podejścia do aktów delegowanych. Myślę, że trzeba rozpatrywać rozporządzenie po rozporządzeniu, ponieważ co do jednego rozporządzenia możemy nie mieć zastrzeżeń do wydania aktu delegowanego, bo może dotyczyć spraw technicznych i możemy uważać, że rzeczywiście usprawni to cały proces, a w przypadku innego rozporządzenia może się okazać, że dotyczy ono spraw zdecydowanie merytorycznych i wtedy chcielibyśmy mieć wpływ na ostateczny kształt. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Poznaliśmy stanowisko i odpowiedź na pytanie pana senatora.

Czy ktoś chciałby jeszcze...

(Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Dariusz Goszczyński: Jeszcze coś dopowiem, Panie Przewodniczący, jeśli mogę.)

Proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Dariusz Goszczyński:**

Zasadnicza różnica między rozporządzeniem Komisji a aktem delegowanym jest taka, że w przypadku rozporządzenia Komisji Parlament Europejski nie bierze udziału w całej procedurze, zaś w przypadku aktu delegowanego Parlament Europejski, tak samo jak Rada, ma prawo wyrazić sprzeciw. Z tego powodu, że ma wpływ na ostateczny kształt aktów delegowanych, Parlament Europejski bardzo przychylnie na nie patrzy.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

(Senator Andrzej Grzyb: Ja prosiłbym...)

Proszę, pan senator Grzyb.

Senator Andrzej Grzyb:

Z pani słów wynika, że tak naprawdę o tym, co jest istotne, co nieistotne, przesądza państwo, które będzie stosowało to prawo. Czy jest jakiś inny sposób określenia, co jest tymi warunkami istotnymi, a co nie jest?

**Analityk w Dziale Spraw Unii Europejskiej
w Biurze Spraw Międzynarodowych i Unii Europejskiej
w Kancelarii Senatu
Barbara Wieliczko:**

Nie jest to właśnie ustalone, nie ma w żadnych zapisach aktów prawnych Unii Europejskiej określenia, czym są te kwestie istotne. Istnieje pewne rozporządzenie do-

tyczące aktów wykonawczych, w którym jest powiedziane, że to zależy od indywidualnego przypadku, od danego rozporządzenia. Tak naprawdę jednak to, czy dany element aktu prawnego jest sprawą istotną, czy nieistotną, która może być ustalana w drodze aktów delegowanych, a nie wykonawczych, jest kwestią rozstrzyganą przez wszystkie państwa członkowskie.

(*Senator Andrzej Grzyb: Panie Przewodniczący, jeszcze prosiłbym o głos.*)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Tak, bardzo proszę.

Senator Andrzej Grzyb:

Jeśli nie jest to w żaden sposób przesądzone, to tym bardziej mamy prawo mieć wątpliwości co do tych aktów delegowanych.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Nie ma więcej pytań, znamy stanowisko rządu. Jest opinia, jest przygotowany projekt uchwały...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Projekt uchwały dotyczy niezgodności z zasadą pomocniczości rozporządzenia Parlamentu Europejskiego zmieniającego rozporządzenie Rady nr 1290/2005 w sprawie finansowania wspólnej polityki rolnej i uchylającego rozporządzenia Rady nr 165/94 i nr 78/2008 – KOM(2010) 745.

Projekt rozporządzenia nie jest w pełni zgodny z zasadą pomocniczości. W projekcie zapisano, iż uprawnienia do przyjmowania aktów delegowanych powierzono Komisji Europejskiej na czas nieokreślony. Podział kompetencji nie wydaje się w pełni zasadny. W ramach aktów delegowanych Komisja Europejska może określić zasady dotyczące... I tu są wymienione trzy punkty, jednak nie będę odczytywał całości, ponieważ mają państwo tekst przed sobą.

W związku z tym, że jest przygotowana taka propozycja, poddam ją pod głosowanie, a państwo zadecydują, czy taką uchwałę podejmiemy i prześlemy do Komisji Spraw Unii Europejskiej. Komisja ta podejmie decyzję, co dalej z tym zrobić: czy przekazać ją do Senatu, czy odrzucić już w komisji. Jeśli Komisja Spraw Unii Europejskiej tego nie przyjmie, sprawa zostanie na poziomie naszej komisji.

Zarządzam głosowanie.

Kto jest za przyjęciem uchwały? (9)

Dziękuję. Uchwała została podjęta jednomyślnie.

W związku z tym przechodzimy do punktu drugiego.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Przepraszam, sprawozdawcą chce być pan senator Wojciechowski, tak? Dobrze.

Przechodzimy do następnego punktu.

Panie Ministrze, jeśli można, to proszę.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk: Proszę, Panie Dyrektorze.*)

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Dariusz Goszczyński:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Zmiany do rozporządzenia nr 1234 dotyczącego wspólnej organizacji rynków rolnych są elementem całego pakietu jakościowego. Od ponad dwóch lat Komisja Europejska pracowała nad stworzeniem nowych zasad, nowych rozwiązań w zakresie polityki jakości żywności i to rozporządzenie jest jednym z elementów całego pakietu. Pierwsza część dotyczy zmian w zakresie chronionych nazw pochodzenia, chronionych oznaczeń geograficznych, gwarantowanych tradycyjnych specjalności. Druga część dotyczy norm handlowych. Całe rozporządzenie ma na celu uproszczenie procedur ustalania norm, poprawienie przejrzystości tych zapisów, ponieważ Komisja Europejska była wielokrotnie informowana o tym, że rozporządzenie nr 1234 jest nieprzejrzyste zarówno dla producentów, jak i dla konsumentów i należy je poprawić.

Ta propozycja wprowadza nową kategorię ogólnej normy handlowej. Jest to coś, czego jeszcze nie było: każdy produkt, jeśli ma być wprowadzany na rynek Wspólnoty, musi spełnić wymogi ogólnej normy handlowej. Wymagania ogólnej normy handlowej będą spełnione również wtedy, gdy produkt spełni wymagania określone w Codex Alimentarius. Niezależnie od tego regulowane są poszczególne rynki czy poszczególne obszary. Rozporządzenie szczegółowo określa, jakie elementy powinny być uwzględnione w przypadku norm handlowych dla poszczególnych rynków. Bardzo ciekawym elementem jest określenie kraju pochodzenia produktu. W Polsce, i nie tylko, wzbudza to duże kontrowersje, ale wiemy też, że przychylne nastawienie do wskazywania kraju pochodzenia zależy w Polsce od sektora. Na przykład w przypadku mleka czy serów nasz przemysł jest przeciwny wskazywaniu kraju pochodzenia, ponieważ mimo że mamy produkty bardzo wysokiej jakości, to jeśli ten produkt bardzo wysokiej jakości, polski ser na półkach w Stanach Zjednoczonych będzie leżał obok francuskiego sera, to chociaż będą one dokładnie tej samej jakości, konsumenci wybiorą ser francuski ze względu na rozpoznawalność, na kojarzenie tego produktu z Francją. Taka była argumentacja, dlaczego nie należy wskazywać kraju pochodzenia w przypadku serów. Z kolei przedstawiciele przemysłu mięsnego mówili: my się nie mamy czego wstydzić, nasza wieprzowina jest wyższej jakości niż wieprzowina produkowana w wielu innych krajach Unii Europejskiej, wskazujmy kraj pochodzenia. To rozporządzenie przewiduje obowiązek wskazywania kraju pochodzenia, ale będą nad tym jeszcze prowadzone szczegółowe, sektor po sektorze, dyskusje.

To są najważniejsze sprawy, które reguluje to rozporządzenie. Porządkuje i jednocześnie wprowadza kategorię ogólnej normy handlowej. Ta definicja ogólnej normy handlowej jest jednak bardzo nieostra i to też podnosimy w naszym stanowisku. Bo mówi się o solidnej jakości, a co to znaczy „solidna jakość”, to moglibyśmy pewnie długo dyskutować.

Tu też jest delegacja do wydania aktu delegowanego. Jeszcze jedna nasza uwaga do tego rozporządzenia jest taka, że w wielu przypadkach akty delegowane idą za daleko, próbują regulować i odnoszą się do spraw, które są, naszym zdaniem, istotne. Być może inne państwa są odmiennego zdania, ale my uważamy, że w niektórych przypadkach akty delegowane regulują sprawy istotne, a nie ma na to zgody w traktacie, dlate-

go rząd polski podnosi tę kwestię. Być może inne rozporządzenia, akty delegowane nie odnoszą się do spraw istotnych, ale to rozporządzenie, te propozycje legislacyjne odnoszą się, naszym zdaniem, do spraw istotnych, dlatego to podnosimy i nie wyrażamy na to zgody. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępcę przewodniczącego Ireneusz Niewiarowski)

Zastępca Przewodniczącego Ireneusz Niewiarowski:

Dziękuję.

Poprosimy teraz o wypowiedź panią doktor Barbarę Wieliczko. Bardzo proszę.

**Analityk w Dziale Spraw Unii Europejskiej
w Biurze Spraw Międzynarodowych i Unii Europejskiej
w Kancelarii Senatu
Barbara Wieliczko:**

Dziękuję.

Tak jak już w stanowisku rządu podkreślono, niektóre zapisy tego projektu rozporządzenia idą, również moim zdaniem, za daleko, nadając Komisji Europejskiej zbyt duże uprawnienia do przyjmowania aktów delegowanych. W projekcie uchwały mają państwo wymienione artykuły, które moim zdaniem idą za daleko i które dotyczą kwestii istotnych, a więc nie powinny być przesądzone w drodze aktów delegowanych. Wymieniłam cztery takie elementy. Art. 112c nadaje Komisji Europejskiej uprawnienia do przyjmowania w drodze aktów delegowanych zmian wymogów w zakresie ogólnej normy handlowej oraz wprowadzania odstępstw od tych wymogów. W przypadku art. 112g Komisja miałaby prawo do przyjmowania w drodze aktów delegowanych poziomu tolerancji dla każdej z norm, po przekroczeniu którego cała partia produktu byłaby uznawana za niezgodną z normą. W art. 112f ust. 3 zapisano z kolei, że Komisja miałaby prawo do przyjmowania w drodze aktów delegowanych wszelkich koniecznych zmian, odstępstw i wyłączeń w odniesieniu do definicji nazw handlowych zawartych w stosownym załączniku. Zgodnie z art. 112l Komisja miałaby uprawnienia do przyjmowania w drodze aktów delegowanych warunków, na podstawie których produkty przywożone uznawane byłyby za spełniające w wystarczającym stopniu wymogi dotyczące norm handlowych, oraz zasad związanych ze stosowaniem norm handlowych w przypadku produktów wywożonych z Unii Europejskiej.

Uważam, że te elementy są istotne z punktu widzenia interesów Polski i nie powinny być określane przez Komisję Europejską w drodze aktów delegowanych, co do których, jak już zostało dzisiaj powiedziane, nie do końca jeszcze wiadomo, jak będą procedowane. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Ireneusz Niewiarowski:

Dziękuję.

Stanowisko pani ekspert jest jasne: w czterech punktach podważa...

Czy są głosy w dyskusji, pytania lub wypowiedzi? Państwo Senatorowie? Rozglądam się i czekam, widzę, że nie ma chętnych. Sprawa jest jasna.

Rozumiem, że możemy przystąpić do głosowania.

Czy każdy ma treść uchwały? Jeśli tak, to myślę, że mogę jej nie odczytywać.

Kto z państwa jest za podjęciem uchwały dotyczącej tego punktu? (5)

Dziękuję. Uchwała została podjęta jednomyślnie.

Tym samym wyczerpaliśmy...

(Głos z sali: Sprawozdawca.)

A, jeszcze sprawozdawca, właśnie. Czy któryś z senatorów...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Czy ktoś się zgłasza? Nie. Rozumiem, że ten obowiązek spada na prowadzącego. Nie ma głosów sprzeciwu, dziękuję bardzo.

Tym samym zakończyliśmy dzisiejsze posiedzenie.

Dziękuję bardzo. Do widzenia.

(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 07)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851